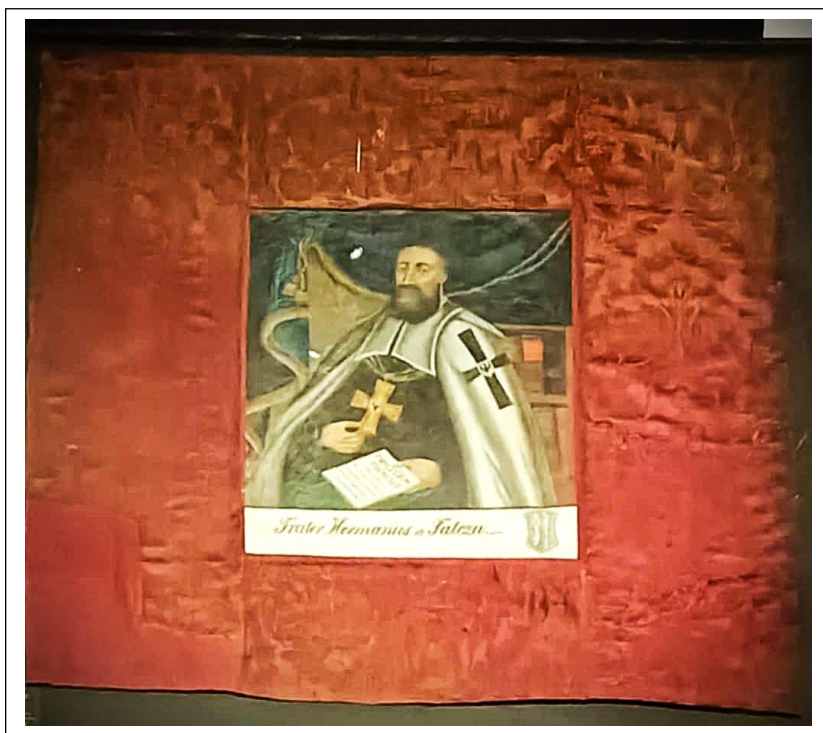


Komentarz edukacyjny do wystawy „Krzyżak jak malowany”.

Signum crucis na płaszczach wielkich mistrzów Zakonu Niemieckiego

... „Ekspozycja prezentuje zabytek (wizerunek Hermanna von Salza na nowożytnym sztandarze procesyjnym. przyp. aut.) oraz inne obiekty związane z motywem ikonograficznym krzyżaków. (...) Prezentacja składa się z dwóch sekcji – pierwsza ukazuje wizerunki wielkich mistrzów w Prusach oraz portret wielkiego mistrza z wiedeńskiej linii zakonu, a druga prezentuje wygląd mistrzów i rycerzy zakonu poza Prusami w epoce nowożytnej. Ekspozycja ilustruje, jak wizerunek krzyżaka stał się nośnikiem pamięci i refleksji historycznej.”¹



Ponieważ nowo otwarta wystawa czasowa nie została opatrzona komentarzem o charakterze edukacyjnym, wydaje się zasadnym stworzenie takiego komentarza, uwzględniającego relację pomiędzy wynikami badań nad wizerunkiem członków zakonu krzyżackiego w średniowieczu – w tym wielkich mistrzów, - a ich nowożytnymi wizerunkami przedstawianymi na wystawie. Jak wiadomo wizerunek członka Zakonu Niemieckiego pozostaje od kilku lat istotnym tematem poszukiwań, jak i działań edukacyjnych części pracowników Działu Edukacji MZM. Opracowany na podstawie najnowszych ustaleń badaczy tematu, jak i zgromadzonych źródeł wizerunek członka Zakonu Niemieckiego (w tym wielkiego mistrza) w średniowieczu jest prezentowany przez pracowników Działu Edukacji i przewodników MZM podczas tematycznych zajęć oraz oprowadzeń w ramach stosowanej metody rekonstrukcji historycznej.

¹ Cytat zaczerpnięty z materiałów promocyjnych wystawy. Pełny tekst jest dostępny pod adresem: <https://zamek.malbork.pl/wydarzenie/krzyzak-jak-malowany/>

Dziś wiadomym jest, że tradycyjny, utrwalony w sztuce nowożytnej i mediach wizerunek krzyżaka można traktować jako stereotyp nie odpowiadający średniowiecznej rzeczywistości, ukształtowany i rozpowszechniony w okresie nowożytnym, po wprowadzeniu istotnych zmian w Regule zakonu pod wpływem dynamicznie postępujących przemian religijnych, społecznych i politycznych w Europie. Z biegiem czasu już na przełomie XV i XVI wieku także narracja krzyżacka ulega coraz silniejszym wpływom humanizmu i przekłada akcent na elementy świeckie w upamiętnieniu krzyżowców i samych braci zakonu, rysując ich sylwetki „*bardziej na wzór świeckich książąt, niż spadkobierców Machabeuszów*”². Prezentowana wystawa w niewystarczający sposób tłumaczy wpływ wymienionych procesów na zmiany wizerunku członków zakonu w okresie nowożytnym, a przez to może wpływać na utrwalanie wspomnianego stereotypu u nie wyrobionego odbiorcy. Jednym ze skutków oddziaływania utrwalonego stereotypu jest sposób kreowania postaci wielkiego mistrza w produkcjach fabularnych i paradokumentalnych, a także podczas szeregu historycznych inscenizacji rekonstruktorskich o charakterze edukacyjnym. W trakcie tych pokazów – głównie odwołujących się do czasów średniowiecza – obserwujemy wizerunki wielkich mistrzów zaopatrzonych najczęściej w wappenrocki bojowe i płaszcze z wydatnym czarno-złotym krzyżem z liliami i herbem cesarstwa³. Bardzo silnie oddziałującymi kreacjami o tym charakterze są - obarczone niestety błędami - odtworzenia postaci wielkiego mistrza na polach grunwaldzkich, podczas Oblężenia Malborka oraz w Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej, zatem w miejscach silnie oddziałujących na masowego odbiorcę.

Zaprezentowane na wystawie dzieła o charakterze źródłowym pochodzą prawie wyłącznie z okresu nowożytnego, a artystyczne wizerunki krzyżaków są tego odzwierciedleniem. Tworzone one były w zmieniającej się rzeczywistości, na którą reagował również sam zakon. Zatem z wielu przyczyn leżących zarówno w samym zakonie jak i poza nim, przedstawienia wielkich mistrzów czy dostojników zakonnych działających w okresie średniowiecza na nowożytnych obrazach i polichromiach ściennych (także w Malborku) nie mogą być w żadnym wypadku traktowane jako źródło do poznania historii zakonu (szczególnie w średniowieczu). Są to wyłącznie źródła do poznania historii sztuki nowożytnej i to wyraźnie podkreślamy w edukacyjnym komentarzu wystawy.

² G. Leighton, *Tempora mutantur: pamięć i historia zakonu krzyżackiego około 1500 roku*, [mps], Malbork 2025.

³ Złocenie czarnych belek krzyża, jako wpisanie elementów herbu Królestwa Jerozolimskiego, przypisuje się inicjatywie króla Jana z Brienne i datuje na rok 1219. Dodanie tarczy z orłem cesarstwa to z kolei przywilej nadany przez cesarza Fryderyka II w roku 1226. (za: P. Dudziński, *Alfabet heraldyczny*, Warszawa 1997, str. 108). Dodanie lilii na zakończeniach złotego krzyża, wpisanego w krzyż czarny przypisuje się inicjatywie króla Ludwika IX z roku 1250. Jednak najstarsza informacja o tym pochodzi z roku 1684 od Ch. Hartknocha i brak wcześniejszych źródeł. Natomiast wyniki najnowszych badań ruin zamku Montfort (Starkenberga) wskazują, że tego typu forma herbu wielkich mistrzów była praktykowana już w XIII wieku.

I. Ikonograficzne materiały źródłowe do poznania wizerunku wielkiego mistrza Zakonu Niemieckiego:

I.1. Nagrobek wielkiego mistrza **Konrada z Turynгии** w kościele pw. św. Elżbiety w Marburgu. Po r. 1240.



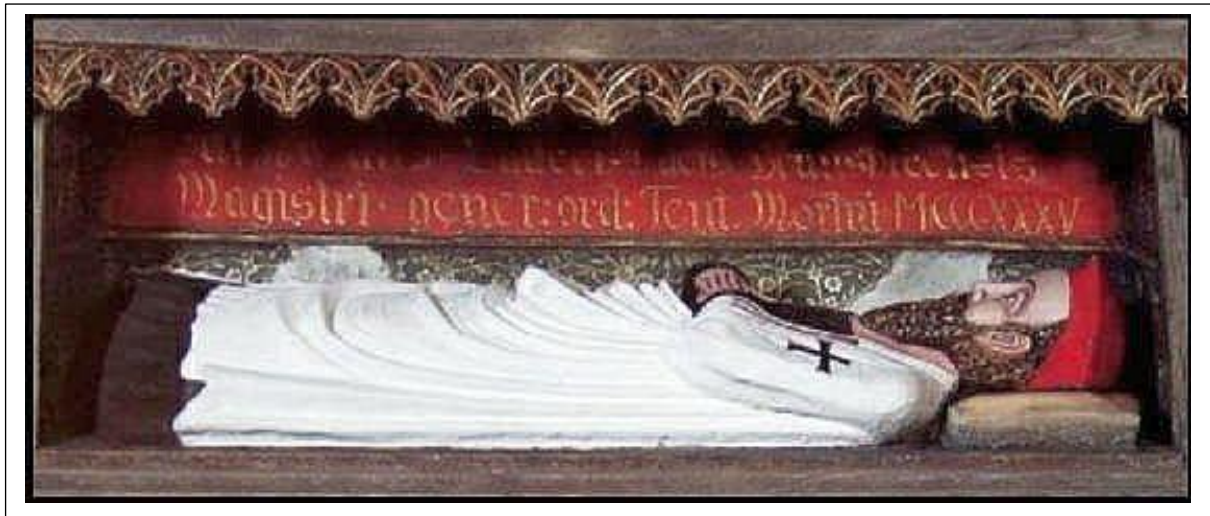
Komentarz: Wielcy mistrzowie w okresie średniowiecza najprawdopodobniej nie używali formy czarno-złotego krzyża z tarczą cesarską na płaszczach. Zgodnie z literą Reguły, ich płaszcze oznaczone były czarnym, stosunkowo niewielkich rozmiarów krzyżem bez wymienionych elementów. Pod płaszczem – również zgodnie z nakazami Reguły – nosili długie suknie konwentualne w barwach duchownych.

I.2. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego (**Konrad z Turynгии?**) - płaskorzeźba na sarkofagu w kościele św. Elżbiety w Marburgu ok. 1275 r.



Komentarz: Wielki mistrz w sukni konwentualnej w barwie duchownej i płaszczu zakonnym. Zwraca uwagę skromna, niewielkich rozmiarów forma czarnego krzyża Zakonu Niemieckiego na płaszczu dostojnika.

I.3. Nagrobek wielkiego mistrza **Luthera von Braunschweig** (po r. 1335), do 1945 roku w katedrze królewieckiej.



Komentarz: Wielki mistrz w długiej sukni konwentualnej w barwie duchownej (brąz?) i płaszczu z niewielkich rozmiarów czarnym krzyżem na lewym ramieniu. Czerwone nakrycie głowy wielkiego mistrza jako podkreślenie jego roli władczej jest jednym z pierwszych przykładów odejścia od zasady stosowania wyłącznie barw duchownych w ubiorach dostojników zakonnych.

I.4. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego towarzyszący cesarzowi w ostatniej bitwie z ludem Goga-Magoga. Apokalipsa H. Heslera po r. 1350.



Komentarz: Nawet w tak ważnym momencie, jak ostateczna rozgrywka dobra ze złem, reprezentujący siły dobra wielki mistrz nie posiada w oznaczeniach heraldycznych elementów takich jak złocenie krzyża, lilie i tarcza cesarska w herbie. Zarówno jego klejnot na hełmie jak i płaszcz zaopatrzone są w prosty znak czarnego krzyża o wąskich ramionach – herb zakonu.

I.5. Wielki mistrz (**Konrad von Jungingen?**) na skrzydle ołtarzyka szafkowego z Elbląga. Koniec XIV w.⁴



Komentarz: Wielki mistrz przedstawiony w bogato zdobionej zbroi. Nakrycie głowy w postaci szarego lub szaro-niebieskiego chaperonu. Zbroja okryta suknią herbową (*wappenrock*) z czarno-złotym krzyżem laskowanym (*Krückenkreuz*, *croix potencée*) i tarczą sercową z herbem cesarstwa – wyraźny znak urzędu wielkiego mistrza. Pomimo tego płaszcz opatrzonej tradycyjnie wąskim, czarnym krzyżem bez ozdób na lewym ramieniu. Białe *wappenrocki* z wydatnymi krzyżami używane były w XIII i XIV wieku wyłącznie jako okrycie zbroi.

I.6. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego (**Paul von Russdorff ?**) na odwrociu nastawy ołtarza Bractwa Św. Jerzego w kościele Mariackim w Gdańsku ok. 1435 r.



Komentarz: wielki mistrz ukazany w towarzystwie króla Artura, w ubiorze bojowym. Na tunice okrywającej zbroję (*wappenrock*) herb wielkich mistrzów – *Krückenkreuz* z orłem. Ten sam herb widnieje na pawęży mistrza. Zgodnie z zachodzącymi zmianami mody tunika sięga do kolan i jest od pasa w dół obficie marszczona (plisowana?). Na lewym ramieniu przerzucony chaperon (kaptur?) w barwie szaro-niebieskiej. Trudno dopatrzeć się powtórzenia herbu wielkiego mistrza na płaszczu.

⁴ Krzyż potężny, mocny, znany również jako krzyż laskowany lub kulowy, jest formą krzyża heraldycznego z poprzeczkami na czterech końcach. Po francusku nazywa się go *croix potencée* – „krzyż potężny”, po niemiecku *Krückenkreuz* – „krzyż kulowy”.

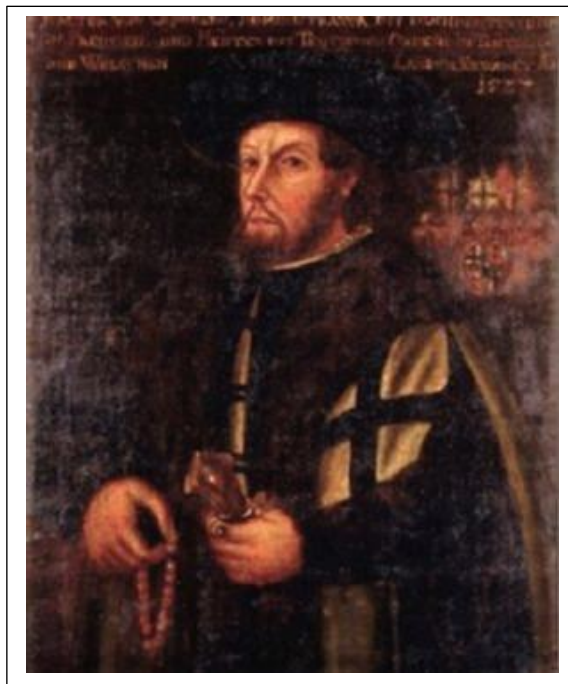
W podobnej formie przedstawieni zostali wielcy mistrzowie Zakonu Niemieckiego w stworzonej w latach 1403-1407 galerii wielkich mistrzów w Refektarzu Zimowym Pałacu Wielkich Mistrzów na zamku w Malborku. Ze względu na uszkodzenia i zatarcia odkrytych polichromii nie można powiedzieć nic na temat długości i krojów tunik okrywających zbroje, jednak nie można się również dopatrzeć krzyża laskowanego z tarczą sercową na płaszczach przedstawionych postaci.

I.7. Wielki mistrz **Albrecht von Hohenzollern** – portret, Hans Krell, 1522.



Komentarz: Pomimo diametralnej zmiany mody, a co za tym idzie kroju ubiorów członków Zakonu Niemieckiego w Prusach, wielki mistrz Albrecht von Hohenzollern w drugiej dekadzie XVI w. nie używa na płaszczu czarno-złotego krzyża laskowanego z liliami i herbem cesarstwa.

I.8. Administrator urzędu wielkiego mistrza, mistrz niemiecki **Walter von Cronberg**, portret 1527⁵.



Komentarz: Ciemne barwy ubioru nie wynikają już z „duchowości” zgromadzenia, lecz raczej z panującej wówczas mody. Pomimo zachodzących zmian, następca Albrechta Hohenzollerna nie używa na płaszczu czarno-złotego krzyża laskowanego z liliami i tarczą herbową cesarstwa. Jednak widoczny jest proces powiększania rozmiarów krzyża na płaszczu zakonnym – będzie to skutkowało w ewolucji, a następnie w odtwarzaniu wizerunku członków Zakonu Niemieckiego w czasach nowożytnych. Będzie też miało wpływ na pojawienie się stereotypu krzyżaka w XIX, XX i XXI wieku.

⁵ Na temat następców Albrechta Hohenzollerna na urzędzie wielkiego mistrza Zakonu Niemieckiego autor pisze w artykule „Wielcy mistrzowie Zakonu Niemieckiego czasów nowożytnych – szkic do nowożytnej historii Zakonu Niemieckiego (do roku 1923)”.

I.9. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego **Maksymilian III von Habsburg**. Portret, Hans Henseiller ok. 1590.



Komentarz: Ubiór wielkiego mistrza Maksymiliana III von Habsburg odpowiada całkowicie charakterystycznej modzie epoki. Co więcej, odbiega w sposób zasadniczy od wcześniejszej tradycji jak i późniejszego stereotypu. Płaszcz wielkiego mistrza przybiera barwę czarną, a na lewym ramieniu pojawia się nowa forma krzyża – z liliami i herbem cesarstwa. Od tej pory wszyscy wielcy mistrzowie, aż do czasów współczesnych stosować będą tę formę krzyża na płaszczu. To w zreformowanej za czasów Maksymiliana III Regule zakonu z 1606 roku określono w szczegółach cechy stosowanych przez braci ubiorów (dołączając nawet ilustracje).

I.10. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego **Karol Habsburg (von Österreich)**, portret, Justus Sustermans, ok. 1623.



Komentarz: Ubiór Karola Austriackiego utrzymany w zachodnioeuropejskiej manierze początku XVII wieku. Zwraca uwagę kontynuacja odejścia od białego płaszcza na rzecz płaszcza czarnego. Krzyż utrzymany w tym samym stylu co u Maksymiliana III jednak znacznie większych rozmiarów. Tendencja do powiększania rozmiarów krzyża na płaszczach zakonnych trwa w najlepsze. Zasady „powiększania” krzyży na płaszczach urzędników zakonnych (np. komturów krajowych i mistrzów krajowych) określone zostały również w treści Reguły z 1606 roku.

I.11. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego **Clemens August von Bayern**. Portret, Franz Josef Winter ok. 1745.



Komentarz: W połowie XVII wieku następuje powrót do tradycji białego płaszcza (patrz portret Ludwika Franciszka Pfalz-Neuburg z 1694-96. W artykule „Wielcy mistrzowie Zakonu Niemieckiego czasów nowożytnych – szkic do nowożytnej historii Zakonu Niemieckiego (do roku 1923)”). Na nim, po lewej stronie widnieje wielkich rozmiarów aplikowany czarno-złoty krzyż z liliami i tarczą cesarstwa. Ta forma krzyża pozostanie niezmieniona do czasów współczesnych. Na dłuższy czas wielcy mistrzowie odchodzą od tradycji ubioru zakonnego, korzystając z zapisów Reguły z 1606 roku.

I.12. Wielki mistrz Zakonu Niemieckiego Arcyksiążę **Maksymilian Franciszek von Habsburg-Lothringen**. Portret, Anton von Maron, ok 1780-84.



Komentarz: Wspomniana wcześniej maniera całkowitego odejścia od ubiorów zakonnych utrzymała się i miała być kontynuowana aż do reformy zakonu po I wojnie światowej. Bez zmian pozostaje barwa płaszcza oraz forma krzyża.

Przedstawione powyżej wybrane obiekty, prezentujące wizerunki wielkich mistrzów Zakonu Niemieckiego, powstawały bądź za życia ukazywanych postaci, bądź tuż po ich śmierci w stylach artystycznych charakterystycznych dla danej epoki. Zatem przy zachowaniu niezbędnej ostrożności można przyjąć, że mogą stanowić źródło do poznania wizerunku tych konkretnych oraz towarzyszących im postaci.

Inaczej rzecz się ma w przypadku, kiedy wizerunki określonych postaci powstawały wiele lat, a nawet stuleci po ich śmierci. Wtedy najczęściej przedstawienia te nie mają realnego związku z wyglądem i wyposażeniem przedstawianych osób. Dzieła te najczęściej obrazują realia epoki, w której powstawały lub są artystyczną kreacją historyzującą i - pozostając cennym źródłem do studiowania historii sztuki - nie mogą być traktowane jako materiały źródłowe do poznania epok, w których żyli i działali tych dzieł bohaterowie – także wielcy mistrzowie, dostojnicy i bracia Zakonu Niemieckiego.

II. Przykłady dzieł nie spełniających kryteriów źródeł do poznania rzeczywistych wizerunków przedstawionych postaci.

II.1. **Henryk Walpot** – pierwszy wielki mistrz Zakonu Niemieckiego 1198-1208. Portret, Ferdinand Mueller, poł. XIX w.



Komentarz: Zaprezentowany wizerunek Henryka Walpota powstał w połowie XIX wieku (ok. 650 lat po jego śmierci) pod wpływem silnie już ugruntowanej nowożytnej tradycji zakonu. Portretowani od połowy XVII wieku wielcy mistrzowie przedstawiani byli najczęściej w zbrojach z tej epoki, a na ich białych płaszczach widniał utrwalony już znak czarno-złotego krzyża z liliami i herbem cesarstwa. Oczywiście sprawujący urząd wielkiego mistrza na przełomie XII i XIII wieku Henryk Walpot nie mógł używać ani XVII-wiecznej zbroi płytowej, ani przedstawionej na obrazie formy krzyża.

II.2. **Hermann von Salza** - wielki mistrz Zakonu Niemieckiego 1210-1239, portret, autor nieznan, II poł. XVII w. pocz. XVIII w.



Komentarz: Przedstawiony portret Hermanna von Salza powstał około 500 lat po jego śmierci. Nie zachowuje ani realiów z czasów życia przedstawionej postaci ani z czasów, kiedy powstał. Może być natomiast źródłem poznania panujących na przełomie XVII i XVIII wieku trendów artystycznych. Ciekawostką jest prosta forma krzyża na płaszczu wielkiego mistrza. W tym czasie na płaszczach wielkich mistrzów zakonu stosowano już rozbudowany krzyż czarno-złoty z liliami i herbem cesarstwa (por. I.10).

II.3. **Konrad von Jungingen** – wielki mistrz Zakonu Niemieckiego 1393-1407. Portret z 1738 roku. (por. I.5.)



Komentarz: Prezentowany portret (znajdujący się na wystawie „Krzyżak jak malowany”) powstał 331 lat po śmierci przedstawionej na nim postaci. Utrzymany jest w podobnej do poprzedniego obrazu manierze. Jak w poprzednim wypadku, ciekawostką jest prosta forma krzyża na płaszczu wielkiego mistrza. Obraz nie stanowi jednak źródła do poznania ubiorów wielkich mistrzów z epoki średniowiecza.

II.4. **Fryderyk Saski** – wielki mistrz Zakonu Niemieckiego 1498-1510. Portret, Lucas Cranach Młodszy, 1580.



Komentarz: Prezentowany portret powstał około 70 lat po śmierci Fryderyka Saskiego. Zatem zmiany, które zaszły w tym czasie w zakresie ubioru i uzbrojenia mogły nie być radykalne. Typ zbroi, w której ukazany został wielki mistrz użytkowany był w podobnej formie do około 1600 roku. Uwagę jednak zwraca forma krzyża na białym płaszczu – nadal prosta, bez zdobień i dekoracji przedstawionych na napierśniku zbroi (w miejscu nie stosowanego już wappenrocka). Ciekawym elementem nawiązującym do późnego średniowiecza jest także czerwony chaperon na ramieniu – oznaka wysokiego urzędu bądź sprawowania funkcji władczej. Podobne przedstawienia czerwonych chaperonów na ramionach wielkich mistrzów występują na polichromii kwidzyńskiej z I ćwierci XVI w.

W wypadku tego przedstawienia - traktowanego często jako źródło z epoki życia ukazanej postaci – bardzo łatwo o pomyłkę, jednak nie skutkującą dotkliwymi konsekwencjami z uwagi na stosunkowo niewielki przedział czasowy pomiędzy datą śmierci postaci i datą wykonania dzieła.

II.5. **Jan Eustachy von Westernach** – wielki mistrz Zakonu Niemieckiego 1625-27. Portret z 1780 roku.



Komentarz: Na obrazie przedstawiono postać nie żyjącą od 150 lat. Jednak podobnie, jak w przypadku portretu Fryderyka Saskiego obraz zawiera wiele cech sugerujących, jak gdyby powstał za życia przedstawionej na nim postaci. Trudno jednak orzec, czy w chwili śmierci Jana Eustachego von Westernach wielcy mistrzowie używali białych płaszczy, skoro sportretowany około roku 1623 Karol Austriacki występuje jeszcze w płaszczu czarnym. Przeniesienie płaszcza białego na ramiona Jana Eustachego z wydatnym złotoczarnym krzyżem z liliami i herbem cesarstwa może być związane z panującymi pod koniec XVIII wieku (w momencie powstawania obrazu) zasadami.

Ten krótki materiał stanowiący przegląd źródeł do poznania wizerunku wielkich mistrzów Zakonu Niemieckiego stanowi zdaniem autora istotne uzupełnienie treści wystawy „Krzyżak jak malowany”. Bez przedstawionej w opracowaniu wiedzy źródłowej, zarówno edukator jak i odbiorca wystawy (w tym również rekonstruktor) mogą dochodzić do niewłaściwych – choć zgodnych z utrwalonym stereotypem – wniosków i konkluzji.

Arkadiusz Dzikowski.